

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświatycznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

2. Biuletyn.

U Jej ces. i król. Wysokości Najdoszojniejszej Cesarzowej-Wdowy Arcyksiężnej Stefani pojawiało się wczoraj popołudniu ponownie podniesienie się gorączki aż do 39 stopni; dzisiaj nad ranem gorączka zmniejszyła się. Zapalenie płuca prawego jeszcze bardziej się rozszerzyło; inne zaś objawy są takie, jakie zachodzą przy podobnej chorobie.

Wiedeń, 1 marca 1898 r. 11 godzina przed południem.

Dr. Auchenthaler, lekarz przyboczny w. r.
Profesor dr. Wiederhofer w. r.

Pan Namiestnik zamianował praktykantów koncepcyjnych Namiestnictwa: Adama Maryana Karchezego w Strzyżowie, Wilhelma Gawronskiego w Kamionce Strumiłowej, Romana Komara we Lwowie, Bronisława Wiśniewskiego w Staremieście, dr. Filipa Druzbickiego w Wiednie, Stanisława Biedermana w Mościskach, Maryana Jagusińskiego w Trembowli, Kazimierza Spalkego w Białej, Antoniego Schultisa we Lwowie, Seweryna Dolnickiego w Nisku, Józefa Rubenbauera w Pilźnie, dr. Stanisława Piekarskiego we Lwowie, dr. Hugona Schwarca w Lisku, Władysława Madeyskiego we Lwowie, dr. Adama Bala w Krośnie, Michała Wierchowskiego w Turce, Piotra Seweryna Buszyńskiego

w Zbarażu i Adama Grabowskiego w Sokalu koncepistami Namiestnictwa.

Pan Namiestnik przeniósł c. k. starszych komisarzy powiatowych Gwidona bar. Battaglię z Tarnowa do Lwowa, dr. Józefa Pajęczkowskiego ze Lwowa do Brodów, Wiktora Dzerowicza ze Złoczowa do Lwowa; c. k. komisarzy powiatowych Mieczysława Strzelbickiego z Białej do Złoczowa, Stanisława Markiewicza z Niska do Ropczyce, Waclawa Seńkowskiego z Dobromila do Stanisławowa, dr. Kazimierza Drohojowskiego z Nowego Sącza do Tarnowa, Stanisława Tebinę z Ropczyce do Lwowa, Adolfa Punickiego z Myślenic do Dobromila, Adama Eugeniusza Leszczyńskiego ze Lwowa do Sambora, Tadeusza Mitschkę z Kałusza do Bochni, dr. Zdzisława Wawrauscha z Sambora do Żółki; c. k. koncepistów Namiestnictwa Jana Łepkowskiego z Sanoka do Kałusza, Wincentego Przybysławskiego ze Strzyżowa do Myślenic, Józefa Olszewskiego z Żółki do Wadowic i Adama Maryana Karchezego z Strzyżowa do Kolbuszowej; wreszcie c. k. praktykantów koncepcyjnych Namiestnictwa: Wincentego Wiczkońskiego z Bohoroczian do Żółki, dr. Józefa Schoenetta z Wadowic do Białej, dr. Zygmunta Padlewskiego z Zaleszczyk do Nowego Sącza, Stanisława Potockiego ze Skalata do Strzyżowa, Józefa Iphorskiego-Lenkiewicza z Husiatyna do Łańcuta, Kazimierza Przybysławskiego ze Lwowa do Zaleszczyk, Tadeusza Hordyńskiego z Nowego Targu do Husiatyna, dr. Stanisława Okęckiego

z Krakowa do Lwowa, Łucyana Borek-Preka z Jarosławia do Białej, Gedeona Chądzyńskiego z Turki do Doliny, dr. Eustachego Starzyńskiego ze Lwowa do Niska i Maryana Janusza-Onyszkiewicza ze Lwowa do Skalata.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządza w skutek rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa kolei żelaznych komisya obchodowa wraz z rozprawą ekspropyacyjną i rozprawą względem ogniotrwałych ubezpieczeń dla przestrzeni od klm. 0:0 do klm. 31 $\frac{3}{4}$ linii kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka odbędzie się:

- dnia 28 marca 1898 w Delatynie,
- dnia 29 marca w Delatynie i Zarzeczcu,
- dnia 30 marca w Dobrotowie,
- dnia 31 marca w Łanczynie,
- dnia 1 kwietnia 1898 w Łanczynie i Sadržawce,
- dnia 2 kwietnia w Sadržawce,
- dnia 4 kwietnia w Iwanowcach,
- dnia 5 kwietnia w Tłumaczyku i Kniazdworze,
- dnia 7 kwietnia w Rakowczyku.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. u. p. nr. 30) we właściwych urządach gminnych i w kancelarych położonych obszarów dworskich przez 14 dni do przejrzania dla ogółu.

Zarządy przeciw zamierzonemu wyłączeniu i projektowi można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Nadwornie względnie w Kołomyi lub przy komisji na miejscu.

Zarządy spóźnione nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIURZĘDOWA

Lwów, 3 marca.

Sesja sejmów krajowych dobiega do końca. W poniedziałek zamknięto sejm Krainy i Tryestu, we wtorek zakończyły swe obrady sejmy w Karyntyi, Saleburgu i Bukowinie. Wczoraj późnym wieczorem opuszczony przez Niemców jeszcze w sobotę sejm czeski, również doprowadził do kresu swą działalność; odcroczono także sesję sejmów goryckiego i zamknięto sejm tyrolski, a w bieżącym jeszcze tygodniu zakończyć ma obrady także sejm dolno-austriacki. Tak więc, z wielu względów doniosła i w wielu kierunkach ważna sesja sejmowa należy już dzisiaj niemal do przeszłości, a dzisiaj już także można objąć wzrokiem najważniejsze objawy, które na sesji tej wycisnęły swe piętno.

Burzliwe sceny z ostatnich miesięcy zeszłego roku w parlamencie wiedeńskim, nie mogły pozostać bez wpływu na tok obrad w sejmach i na bieg wypadków po za sejmami, które następnie znajdowały znowu echo w Izbach sejmowych. Ztąd we wszystkich reprezentacjach krajowych, w których większość stanowili Niemcy, uchwalono rezolucje zwracające się mniej lub więcej ostro przeciw rozporządzeniom językowym; tam tylko, gdzie decydujący głos mieli niemieccy przedstawiciele stronnictwa katolickiego, jak w sejmie górnoaustriackim i styryjskim, uchwały te w drodze kompromisu obłożono w formę mniej kategorię i mniej namiętną. Nie brakowało jednak także manifestacji wprost przeciwnych stanowisku Niemców, a wystarczy w tym kierunku przypomnieć uchwały sejmów dalmatyńskiego.

Pomijając wszystkie wewnętrzne spory w rozmaitych sejmach, które były wywołane już to wspomnianymi wypadkami politycznymi

TYARA I KORONA.

Powieść historyczna z czasów Grzegorza VII.

PRZEZ

TEODORA JESKE-CHOIŃSKIEGO.

I.

(Ciąg dalszy).

Droga, wiodąca do Merzeburga, pędziła gromadka jeźdźców.

Pędziła bez porządku, jak stado sploszonych dzików, na oślep, nie oglądając się ani w prawo ani w lewo. Czyj koń się potknął, kto zachwiał się w siodło, temu nie podał nikt ręki życzliwej. Zostawiono go w prochu ulicy i spieszo dalej a dalej, bez wytechnienia. Niech każdy pamięta o sobie....

Trwoga odebrała ludziom rozwaagę, a zwierzętom przypięła skrzydła do pierśi.

Bo z tyłu, od strony rzeki Unstrut, nadpływały jeszcze ostanie echa stłumionej wrzawy, jakby brzęk niezliczonego mnóstwa pszczoł i muszek leśnych.

Gotfryd lotaryński nie ustał dotąd w krwawej robocie.

Na wschodzie, ku Merzeburgowi, odcinała się od szarego nieba ciemna wstęga, która występowała coraz wyraźniej w miarę, jak się do niej uciekający zbliżali.

Konie dobywały bez ostrogi ostatnich sił. Robiąc bokami, szły wyciągniętym kłusem. Były dotrzeć do owej ciemnej wstęgi,

pod dach odwiecznych dębów, buków i świerków, a pogoń przestanie być groźną. Cisza lasu obejmie rozbitków przyjaznym, miękkim uściskiem, — sędziwe drzewa zasłonią ich przed wściekłością zwycięzców....

Przedem gromadki, odsadziwszy się od niej o kilkanaście kroków, lecieli dwóch mężów. W cieniach wieczoru rysowały się sylwetki niezwykle rosnących koni i niezwykle dużych ludzi.

Pochyleni w siodło, biegli w milczeniu. Już było czuć woń lasu. W tem stęknął pod jednym z owych mężów koń, jak człowiek, śmiertelnie rażony, wyrzucił przednimi nogami, zacharował i runął łbem w piasek.

— Święty Piotrze, ocal mnie! — jęknął rycerz, spadając na ziemię.

Jego towarzysz zdarł swojego ogiera w miejscu, podniósł prawicę do góry i zawołał głosem tak potężnym, iż zapanował nad łoskotem pędzącej gromadki.

— Zwolnić kroku!

Rzekłszy to, zsiadł z konia i, pochyliwszy się nad leżącym, zapytał troskliwie: — Czujecie swoje kości, biskupie?

— Więcej, niż potrzeba — odparł mąż, nazwany biskupem. — Rozepnijcie mi napierśnik, wojewodo, duszę się.

Kilku z gromadki, którzy przypadli pierwszym, rozwiązali szybko rzemyki na ramionach i pod szyją biskupa i, ująwszy go pod ręce, ustawili na nogach.

— Czy możecie się swobodnie poruszać? — spytał jeszcze wojewoda.

Biskup postąpił kilka kroków.
— Wszystko we mnie całe — mówił — a zdawało mi się, że rozsypuję się w skorupy, jak garnek rozbity.
Wróciwszy do miejsca, w którym koń jego padł, przypatrywał się przez pewien czas stygnącemu zwierzęciu, potem rzekł półgłosem:

— Nie mogę cię nawet ziemią przykryć, aby się nad tobą wilki nie pastwiły. Wyciągnął pięść w stronę Unstruty i zawołał:

— Oddamy ci to, pyszałku frankoński!

— Oddamy! — wtórowali mu rycerze. Jeden tylko wojewoda nie groził zwycięzcy.

Spojrzał w stronę pola bitwy. Tam na zachodnim skraju nieba, zaróżowiły się obłoki, jakby słońce co dopiero zaszło.

— Lotaryński garbusek świeci sobie przy robocie naszymi siolami — mówił.

Wziął konia za uzdę i wyrzekł głosem rozkazującym:

— Wszyscy z siodła! Do lasu!

Cicho stał bór, spowity w mgły wieczoru. Jego skrzydlaci mieszkańcy zamilkli już dawno. Nawet jastrząb, wracający ostatni z pól i łąk pod strzechę zieloną, przysiadł na gałęzi i spoczywał.

Gromadka uciekających Sasów odetchnęła swobodnie, gdy ujrzała za sobą pierwsze drzewa.

Prowadził ją wojewoda. Posuwał się naprzód pewną stopą, nie szukając drogi. Znał widocznie dobrze miejscowość.

Brzęk mieczów i chrzęst zbroi ploszył ptaactwo i straszył zwierzę czworonożne. Od czasu do czasu zrywała się z gniazda przebudzona sroka z wrzaskiem przeraźliwym, chrapnęła zdumiona kraska, zaświszczała gołęb skrzydłami. Jeleń, sarna i dzik pierzchały zdaleka.

W milczeniu przedzielali się Sasi przez gąszcz zarośli i paproci. Żaloba dnia odebrała nawet młodym ochotę do gawędy.

Szli już przeszło godzinę, kiedy wydostali się na obszerną polankę, przeciętą strumykiem.

— Tu nie znajdzie nas pogoń Gotfryda — odezwał się wojewoda. — Rozpalic ogień!

Wkrótce buchnęły ze stosów, ułożonych z suchych liści i gałęzi, cztery płomienie, tworzące czworobok. Konie wprowadzono do środka, i spętawszy im przednie nogi, puszczone na pastwisko.

Czerwony blask ognia oświecił teraz olbrzymią postać wojewody, który przewyższał innych rycerzów o całą głowę. Jego długie, jasne, na ramiona spadające włosy, gęstą brodę i srebrną zbroję pokrywał kurz, zmieszany z krwią. Po jedwabnym płaszczu, obramowanym gronostajem, zostały tylko brudne strzępy.

Był to Otton z Nordheimu, naczelny wódz Sasów, pan znany z męstwa i szybkiej rady. Jeszcze niedawno wojewoda Bawarów, należał on do najmężniejszych dygnitarzów rzeszy niemieckiej. Wypadłszy z łaski młodego monarchy, pozbawiony urzędów państwowych i dworskich, przeszedł na stronę rokoszan, do których należał pochodzeniem.

Rozebrany przez giermków ze zbroi, pod którą miał mięki kaftan ze skóry łosiowej, spoczął obok ogniska na siodło i, oparłszy głowę na dłoń, zapatrzył się w płomien.

Jego towarzysz, niższy od niego wzrostem, lecz odznaczający się tak samo, jak on, muskularną budową ciała, rzucił się na trawę. Gdyby nie ogolona twarz, krótko ucięte włosy i tonsura, nie poznałby w nim nikt duchownego. Tyle było w jego ruchach fantazyi żołnierskiej, a w grubych rysach zaciętej stanowczości. Ten człowiek umiał śmiertelnie nienawidzić i mścić się bez miłosierdzia. Mówiły to czarne, ponuro patrzące oczy i pogardliwe wydęte, w kątach obwisłe usta.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

mi, mającymi doniosłość dla całej Monarchii, już też lokalnymi stosunkami, a doprowadziły w kilku sejmach, jak n. p. także w sejmie szląskim, do usunięcia się z nich mniejszości, a nawet niekiedy do zdekompilowania i wskutek tego do przedwczesnego zamknięcia sesji (sejmistryjski), — należy podnieść jeszcze jeden objaw, który przedewszystkiem był charakterystycznym dla świeżo ubiegłej sesji sejmowej. Są nim manifestacje z powodu jubileuszu 50-letnich rządów Jego Ces. i Król. Mości. We wszystkich sejmach zbliżające się uroczystości te połączyły najbardziej nawet sobie przeciwne stronnictwa polityczne uczuciem wspólnem gorącego przywiązania do Tronu i najgorędszej wdzięczności dla wspaniałomyślnego Monarchy, wszędzie też wśród objawów szczerego zapału uchwalono wyrazić Monarsze w właściwej chwili uczucia lojalności za pośrednictwem Wydziałów krajowych i marszałków, lub też specjalnie w tym celu wybranych deputacji. Przeważna większość sejmów nie poprzestała na tem i uchwaliła adresy hołdownicze do Tronu, — niektóre zaś, a zwłaszcza sejmy Galicyi, Dalmaeyi i Czech w adresach tych pomieściły także swe polityczne myśli i życzenia.

Ze stanowiska ogólnie państwowego najdonioślejszym w tym kierunku jest znany adres do Tronu, uchwalony przez sejm czeski. Doniosłość jego jest tem większa, że spowodował on usunięcie się Niemców z sejmiku, tak, iż uchwalenie budżetu odbyło się musiało już w nieobecności reprezentantów narodowości niemieckiej. Jak we wczorajszej swej końcowej mowie oświadczył marszałek sejmiku ks. Jerzy Lobkowitz, sejm adresem tym dowiódł, że stoi przy tych samych zasadach, których trzymali się przodkowie dzisiejszych reprezentantów Czech, że zasady, które dawniej zawsze w tym sejmie panowały, panują także i dzisiaj.

Obecnie sejm czeski jest już zamknięty a niezwłocznie także zniesiono zakaz noszenia w Pradze barw studenckich, w najbliższym zaś czasie mają być ogłoszone nowe rozporządzenia językowe. Jestto przygotowanie do zebrania się Rady państwa, która ma być zwołana na połowę b. m.; z reprezentacji też krajowych przesuną się punkt ciężkości znowu do reprezentacji ogólnie państwowej.

Według doniesień niektórych dzienników sytuacja wewnętrzna przedstawia się dziś o tyle korzystniej, o ile bawiący w Wiedniu członkowie bardziej umiarkowanych frakcyj obustronnych okazują w pewnych warunkach skłonność do zaniechania obstrukcji. Przyjść imieli oni do przekonania, że na drodze obstrukcji dziś nie się osiągnąć już nie da, a przeciwnie, że dłuższa obstrukcja, usuwając parlament, odbierze opozycji na dłuższy może czas możność legalnej walki. — W pewnych kołach wyrażają też nadzieję, że obok wiernokonstytucyjnej szlachty także i stronnictwo postępowe czyli dawne stronnictwo liberalne niemieckie zdecydowane jest zejść z drogi obstrukcji i zamierza obiektywnie zastanowić się nad treścią ogłoszeń się mających rozporządzeń językowych. W tych też kołach uważają, że sytuacja obecnego gabinetu wydaje się korzystną.

Pod względem ogólnej sytuacji interesującym jest także artykuł, nadesłany z Wiednia do praskiej *Politik.* „Główna uwaga zwróconą jest obecnie — pisze ten dziennik — na reprezentantów narodu czeskiego, od których zależy wyłącznie, czy dawna większość parlamentarna ma dalej istnieć. Pytanie to trzeba sobie postawić koniecznie, jeśli przytomnym sobie możliwość, iż po ponownym rozpoczęciu pracy parlamentarnej Czesi byłiby zmuszeni do wystąpienia z większości. Możliwość ta stoi w związku z zamiarem wydania nowych rozporządzeń językowych, a znane są tylko ich zasady; co się zaś tyczy stanowiska Rządu w obec prawa państwowego, znanem jest ono także już od dawna. Namiestnik popełnił błąd pod względem kurtoazji, ale mimo to większość nie została jeszcze przez to rozbita, ani Czesi zmuszeni do opozycji.

„W jakim celu złączyła się większość? Z pewnością w tym tylko, aby bronić swych własnych interesów, a dalej, aby dopomóc do przeprowadzenia autonomistycznego programu. Prawdą, że większość nie mogła za rządów hr. Badeniego pochwalić się z powodu obstrukcji żadnymi pozytywnymi rezultatami, lecz w każdym razie większość wytrwała na swem stanowisku i to właśnie dlatego, że się ściśle złączyła. Teraz albo się powtórzą sceny z ostatniej sesji, albo parlament okaże się zdolnym do pracy, a wówczas w tej samej chwili większość obejmie swe prawa.

„Jakkolwiek się tedy ukształtuje parlamentarna i polityczna przyszłość, szanse większości są i pozostaną pomyślnymi. Co najwyższej może cierpliwość jej narazoną być na dłuższą próbę, w końcu jednak przyjść musi rozstrzygnięcie.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwałała na posiedzeniu z dnia 28 lutego 1898:

1. Zatwierdzić wybór ks. Józefa Oświecimenskiego i Jana Steca na delegatów Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzesku; wybór p. Szymona Kajetanowicza na delegata Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Zaleszczykach.
2. Zatwierdzić wybór Kornela Leszczyńskiego, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły ludowej w Nakoniecznem, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Jaworowie; wybór Jana Biby, starszego nauczyciela 5-klasowej szkoły w Myslenicach, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Mysłenicach.
3. Wyznaczyć na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Białej Józefa Mertę, nauczyciela kierującego 2-klasowej szkoły ludowej w Bestwinie; na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzesku Marcelo Gojska, nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły ludowej w Brzesku.

cielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Brzesku Marcelo Gojska, nauczyciela kierującego 5-klasowej szkoły ludowej w Brzesku.

4. Zamianować nauczycielami w szkołach ludowych: Jana Kraweckiego, Wojciecha Książka i Stanisława Piotrowskiego nauczycielami 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Rzeszowie; Adolfinę Zofię Urbańską i Zofię Dzierżyńską nauczycielkami starszemi i Anielę Kühnelównę nauczycielką młodszą drugiej 4-klasowej szkoły ludowej żeńskiej w Rzeszowie; Józefa Parczyńskiego nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły im. św. Szczepana w Krakowie; Waleryę Kukulę nauczycielką kierującą 3-klasowej szkoły żeńskiej w Kopyceznicach; Jana Sadowskiego nauczycielem kierującym 4-klasowej szkoły w Zakliczynie; Michalinę Wiśniewską młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Dębowni; Maryję Kotikową młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Rzęcinie polskiej; Jana Zabawkę nauczycielem 1-klasowej szkoły w Kosocicach; Jana Tatarę nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Mogilanach; Eustachego Gallewicza nauczycielem 1-klas. szkoły w Dolhopolu; Wojciecha Majkę nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Krzesławicach; Stefanę Niesiołowską nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły w Świeczanach; Józefa Wierzbickiego nauczycielem kierującym 5-klasowej szkoły w Kolaczcach; Zofię Lewicką nauczycielką 1-klasowej szkoły w Kozielnikach; Zygmunta Tułeckiego młodszym nauczycielem 4-kl szkoły w Głogowie; Zygmunta Rubingera młodszym nauczycielem 5-kl. szkoły męskiej w Czortkowie; Józefa Jachimowskiego nauczycielem kierującym, Józefa Leszczyńskiego i Janinę Wiktoria nauczycielami starszemi i Anielę Jachimowską nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły ludowej w Rozwadowie; Kazimierza Łowczowskiego nauczycielem kierującym i Anielę Pawłowską nauczycielką młodszą 2-klasowej szkoły ludowej w Bieliczycach; Wandę Królikowską nauczycielką młodszą 4-klasowej szkoły w Czernichowie; Maryana Schmidta nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły w Choroszkowie; Stanisława Jaworskiego nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły w Kolbuszowej; Władysława Kamiańskiego nauczycielem starszym 5-klasowej szkoły męskiej w Żółkwi; Aleksandra Nowotarskiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Horozance; Jana Zajączkowskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Rydodubach; Maryję Gustawową nauczycielką 1-klasowej szkoły w Tarnoszinie; Franciszka Kołodziejca nauczycielem starszym 4-klasowej szkoły w Uściu Solnem; Stanisława Polka nauczycielem 1-klasowej szkoły w Niedarach; Bazylego Kebałę nauczycielem 1-klasowej szkoły w Rozwornianach; Annę Czajkowską nauczycielką 1-klasowej szkoły w Ułhówku; Jana Chmiela nauczycielem 1-klasowej szkoły w Lubzinie; Michała Teliszewskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Rakowcu; Karolinę Pytkowską nauczycielką 1-klasowej szkoły w Rungurach; Szymona Datę nauczycielem 1-klasowej szkoły w Monastercu; Sebastjana Grembowski nauczycielem 1-klasowej szkoły w Sarzynie; Józefa Kwasińciewicza nauczycielem starszym i Anielę Futymówną nauczycielką młodszą 3-klasowej

szkoły w Grodzisku; Andrzeja Szmatę nauczycielem 1-klasowej szkoły w Pobuzanach; Władysława Puchalicza nauczycielem 1-klasowej szkoły w Bełzeu; Michała Hewkę nauczycielem 1-klasowej szkoły w Jasienowie polnym; Bazylego Podlesniuka nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Potozczykach; Floryana Zygmunta Pieleckiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Niebieszczanach; Karola Orzechowskiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Kamienicy; Emilię Szczepanównę nauczycielką 1-klasowej szkoły w Górkach; Władysława Trojackiego nauczycielem kierującym 2-klasowej szkoły w Radgoszczy; Wojciecha Dziubasika nauczycielem 1-klasowej szkoły w Smegorzowie; Wojciecha Kozdronia nauczycielem 1-klasowej szkoły w Cwikowie; Jana Kotasia nauczycielem 1-klasowej szkoły w Niecieczy; Helenę Maryannę Jurkiewiczównę młodszą nauczycielką 2-klasowej szkoły w Łyscu; Michała Kiernickiego nauczycielem 1-klasowej szkoły w Budyłowiu.

5. Zamianować w szkołach średnich: ks. Wiktora Brzezińskiego zastępcą katechety w gimnazjum III. we Lwowie; Romana Marcina Ernsta zastępcą nauczyciela w V. gimnazjum we Lwowie; Fryderyka Hankego w szkole realnej w Krakowie.

6. Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim w szkołach średnich nauczycieli: Bolesława Grotowskiego w gimnazjum w Rzeszowie i Gustawa Lettnera w II. gimnazjum we Lwowie.

7. Przekształcić szkoły ludowe: 4-klasową męską w Bełzie na 5-klasową od 1 września 1898; 1-klasową w Binarowej na 2-klasową od 1 marca 1898 i 1-klasową w Dankowicach na 2-klasową od 1 września 1898.

8. Wyłączyć gminę Wołę jasieniczną z zakresu szkolnego w Jasienicy i zorganizować osobną szkołę ludową w Woli Jasienickiej od 1 września 1898.

9. Ustanowić trzy nowe posady nauczycieli religii rzymsko-katol. dla szkół ludowych miejskich w Krakowie od 1 września 1898.

10. Ustanowić posadę nauczyciela religii izraelskiej dla szkół 5-klasowych w Husiatynie od 1 września 1898.

11. Przyjąć do wiadomości sprawozdanie c. k. inspektora szkolnego krajowego z lustracji gimnazjum w Złoczowie.

12. Aprobować do użytku szkolnego na nauce dopełniającej w szkołach ludowych typu wiejskiego podręcznik p. t.: „Szkołka dla młodzieży“. Część V. we Lwowie 1898. Nakładem Zakładu narod. im. Ossolińskich. Cena książki oprawnej 90 ct. czyli 1 k. 80 h.

13. Aprobować do użytku w gimnazjach książkę p. t.: „Weidner-Staromiejski. Tacyta pisma historyczne wybrane“. Wiedeń i Praga 1897. Cena egzempl. brosz. 85 ct., oprawn. 1 zł. 10 ct.

14. Aprobować do użytku w szkołach realnych książkę: „Wypisy francuskie“. Część druga. Wiek XIX. Ułożył Jan Amborski. Lwów 1897. Cena 2 zł.

15. Aprobować do użytku w szkołach średnich książkę p. t.: „Anatol Lewicki. Za-

JACQUINE VANESSE

najnowsza powieść

WIKTORA CHERBULIEZ.

XI.

(Ciąg dalszy).

Wszedł do szaletu podniecony, niecierpliwy i zastał pannę Vanesse samą w salonie; po spojreniu, jakie na nią rzucił, spostrzegła natychmiast, że pragnął z nią kłótni, tak, jak wtedy, na lekcji w kiosku. Postanowiła sobie trzymać się dobrze.

On oparł się o kominek i laską uderzył o swoje buty; przez chwilę mileżał, jakby namyślając się, co ma powiedzieć, a potem głosem donosnym rzekł, że dziwne słuchy chodzą o pannie Vanesse... mianowicie mówią, że miała dziś rano tajemniczą rozmowę z hrabią Krassing i że z jej woli i wiedzy ten ostatni napał na panią Sauvigny. Czy to prawda?

Ona zmarszczyła brwi, ale nie odpowiadała, siedząc z oczami utkwionemi w ogień kominka.

Pan Saintis uznał, że jej mileżenie oznacza przyznanie się do winy. Widać, że nie pragnęła, aby ta igraszka zaszła za daleko, bo sama ją przerwała. W każdym razie pani Sauvigny doznała potężnego wzruszenia i dziwić się tylko można pannie Vanesse, że

znajduje upodobanie w podobnych rozrywkach.

Ona ciągle mileżała, a to mileżenie do wściekłości go doprowadzało.

— Ponieważ znalazłem sposobność, aby rozprawić się z panią raz na zawsze — mówił dalej coraz bardziej rozdrażniony, niech się pani dowie, że gdyby tylko odemnie zależało, od dawna byłaby już pani ten dom opuściła. Pani Sauvigny miewa często zastłonę na oczach i nie widzi pani taką, jaką jesteś. Czy mam powiedzieć, co myślę o pani? Uważam pannę Jacquinę Vanesse za niebezpieczną istotę, tembardziej, że na pół tylko odpowiada za swoje czyny i że sumienie nie nigdy jej nie wyrzeka. Ale mniejsza o to! pani Sauvigny jest dla swoich przyjaciół istotą świętą i nie pozwolę, żeby jej kto ubliżał!

A ponieważ ona ciągle nie przerywała mileżenia, wpadł w gniew i już w najwyższym uniesieniu mówić zaczął, opowiadając jej, co mu się tej zimy zdarzyło. Przynieśli mu wiązkę drzewa, w którym siedziała żmija; gdy brał drzewo do pieca, żmija się obudziła i chciała gougryżyć w rękę, ale jej nie dał na to czasu tylko rozgniół jej głowę obcasem...

.. Czy pani słucha?... Otóż, gdyby przyszło do tego, żeby pani była powodem prawdziwego zmartwienia dla tej anielsko dobrej kobiety, która była tak nieogledną, że panna pod swój dach przyjęła, ach! niech mi pani wierzy, że natychmiast rozgniółbym żmiję!

To ją narozście poruszyło; wstała z miejsca, rumieniem twarz jej oblał i pierwszym jej pragnieniem było dać mu policzek... Ale się powstrzymała, myśląc sobie, żeby mu to przyjemność mogło zrobić... Inna myśl jej przyszła; stokroć lepsza od pierw-

szej; zastanowiła się, uspokajając się zwołana; spojrzenie jej, ciskające iskry, zgasto.

— Pozwoli pan — rzekła — że zanim odpowiem, oddam panu pewną małą przysługę... Widzę na jednym z rękawów surduta pańskiego pluskwę ogrodową; wydaje mi się niestosownem, aby taki szkaradny owad pozwalał sobie na tak wielką poufałość względem sławnego artysty...

I zgrabnym rzutem ręki strąciła owad.

A potem, tonem bardzo łagodnym dodała:

— Bądź pan wyrozumiałym dla żmii; przyznała się do swego podstępny i ofiara tego podstepu już jej przebaczyła... Kazanie pana bardzo było surowe, dodała jeszcze łagodniej, ale zasłużone. Panie Saintis, podajmy sobie ręce do zgody.

On był tak zdziwiony niespodziewanym zwrotem całej sprawy, że prawie ostupał.

— Bardzo pana proszę, panie Saintis, powtórzyla, pogódźmy się, dla miłości pani Sauvigny.

Nie bardzo sobie zdając sprawę z tego co czyni, ujął w swoje obie wyciągnięte jej dłonie i właśnie w tej chwili weszła pani Sauvigny. Radość rozlała się na jej twarzy, gdy ich zobaczyła w dobrej porozumieniu. Przez cały wieczór pan Saintis z największą ciekawością i z wielkim zadziwieniem przypatrywał się tej młodej a niepodległej istocie która okazywała się tak czułą dla pani Sauvigny i uprzejmą dla niego... Prawie chciało mu się wierzyć, że to on stał się przyczyną tej zmiany... Nie wiedząc sam, co myśleć dziwił się, mówiąc sobie w duchu, że może się pomylił? może owa żmija była sobie tylko nieszkodliwą jaszczurką? A! niechże sobie żyje zdrowo!

Pani Sauvigny jednak, wiedząc już teraz, co ma sądzić o Jacquinie, nie mogła się powstrzymać, aby nie napisać wieczorem kilku słów radośnych w swoim dzienniku z powodu zgody przyszłego swego narzeczonego i przyjaciółki. Z obawą tylko myślała o przyszłości... Gdyby Jacquina zgodziła się zostać żoną pana Belfons, nie rozłączyły by się prawie, będąc sąsiadkami?

XII.

Stosując się do życzenia Jacquiny, pani Charlota oddała jej w opiekę jedną ze swoich biednych i rzeczywiste ten uczynek miłośnierny mógł się nazwać „nudnym“, jak panna Vanesse tego pragnęła.

Panna Antonina Racot była szwazką i często pracowała dla pani Sauvigny, ale od niedawna biedaczka wzrok straciła. Swoją drogą doktor Oserel nie litował się nad biedną i wyrzucił pani Sauvigny, że nadto jest dla niej dobra; według niego, panna Racot nie byłaby oślepiła, gdyby była pozwoliła wykonać na sobie małe operacyję. A przecież biedna stara panna w istocie była pożałowania godną. Lotr pewien weiagnął ją do swoich fałszywych spekulacji i w przeciągu roku straciła nieboga swój kapitalik i ośzy. Ponieważ nie miała jeszcze przepisanego wieku aby być przyjętą do zakładu, pani Sauvigny umieściła ją u jednego z dzierżawców pana Belfons.

Dobrze jej tam było, bo miała wszystko, czego potrzebowała, ale gdy nadechdziała wiosna i wszyscy szli do roboty w pole, nie miała do kogo słowa przemówić, oprócz starego, mileżącego ojca dzierżawcy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

szereżenia koncesyi na nowe linie kolei lokalnych w Galicyi.

3. Poparł żądania natychmiastowego wprowadzenia zapowiedzianego przez c. k. Ministerstwo kolejowe pociągów pospiesznych dla transportu wołów, wraz z wymaganymi przez c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wagonami stajennymi. Jakoż wprowadzenia pospiesznych transportów nierogacizny do Wiednia, Berna i Pragi.

Referat przyjęto hucznymi oklaskami. W dłuższej dyskusyi, która się następnie rozwinęła, zabierali głos pp.: Adolf Wiesiowski prezes Oddziału lwowskiego, Karczmarz włościanin z przemyskiego i Stanisław hr. Dzieduszycki, który postawił następującą rezolucyję:

„Wobec kończącego się terminu kontraktu z dostawcami mięsa dla c. k. wojska, poleca się Komitetowi, aby sprawy dostawy mięsa dla c. k. armii nie spuszczając oka, lecz poczynił stosowne kroki, by w przyszłości dostawa krajowcom, o ile możliwości oddziałom Towarzystwa lub stowarzyszeniom (konsorcjom) hodowców krajowych oddana została.”

Przemawiał następnie pp. Krzysztofowicz, który zaliczył się na niedokładne wykonywanie ustawy weterynaryjnej, tudzież prof. Kubiński, który położył nacisk na to, że rzęźnia lwowska, którą miasto urządza, mogła by oddać hodowcom krajowym pożądane usługi, gdyby jednak pomyślano zczasu o tem, aby nie zabrakło ludu potrzebnego do konserwacji mięsa podczas przewożenia go kolejami.

Włościanin Gliński, wójt z Wyszatyc, domagał się zaprowadzenia we wszystkich miastach i miasteczkach wag centymalnych do ważenia bydła.

Przemawiał dalej p. Dmytrarz z przemyskiego, również w poparciu rezolucyj Komitetu, poczem jeszcze p. Wielowiejski, zabrawszy głos podziękował mówcom i zgromadzeniu w ogóle za sympatyczne objawy, jakimi przyjęto podniesioną świeżo inicjatywę w kierunku samopomocy hodowców w kraju.

Sprawozdawca p. Stanisław Bryceżyński oświadczył imieniem Komitetu, że zarówno co do rezolucyj p. Wielowiejskiego, jak i p. Stanisława hr. Dzieduszyckiego, Komitet starać się będzie wypełnić życzenia w nich wyrażone.

Wnioski referenta, powyżej podane, wraz z dodatkowymi rezolucjami p. Wielowiejskiego i hr. Dzieduszyckiego — uchwalono.

Po zaakceptowaniu tej sprawy postawił ks. Władysław Sapieha wniosek tej treści, iżby Rada ogólna urosiła radę rządowego pana Struszkiewicza, aby poczynił u Rządu kroki, celem wyjednania dla ludności sprowadzającej nasiona na zasiewy wiosenne, jak najdalej idących ulg taryfowych na kolejach państwowych. Wniosek powyższy podpisał: ks. Władysław Sapieha i hr. Zamoyski.

Po krótkim umotywowaniu wniosku przez ks. Wł. Sapiehę wniosek uchwalono.

Rada rządowa p. Struszkiewicza oświadczył, że dołoży starań, abyby dezyderata rolników, jak najpomyślniej załatwione zostały. J. ks. Adam Sapieha, wyraziwszy p. Struszkiewiczu podziękowanie za gorliwą obronę rolnictwa krajowego, czemu zgromadzenie oklaskami przywodziło, zamknął posiedzenie poranne, wyznaczając dalszy ciąg na godz. 5 popołudniu w sali Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 12-67 do 12-72, loco Olomuniec 11-80 do 11-90, loco Berno-Wiedeń 12- do 12-10, na marzec loco Aussig 12-67 do 12-72, cukier w kostkach primi 37-50 do 37-75, secunda 37-25 do 37-50. Spirytyus kotyngentowany loco Wiedeń 19-70 do 19-90. Nafta kaukazka transito Tryest 3-50 do 3-75, galicyjska przezroczyta 16- do 16-25.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udzielał w poniedziałek w Zamku królewskim w Budzinie ogólnych audyencji.

Najj. Pan powraca w piątek rano z Budapesztu do Wiednia. Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż w pierwszej połowie ubiegłego miesiąca uda się Monarcha dla odwiedzenia Najj. Pani do Territet. Podróż i pobyt Monarchy w Territet potrwa około trzy tygodnie.

Najj. Pani, jak wiadomo już, wyjechała w środę rano z San Remo, udając się na Turyn do Territet nad jeziorem genewskim.

We wszystkich kolach ludności objawia się żywe i gorące zainteresowanie słabościami Najdost. Cesarzowej-Wdowy Stefani. Do Najj. Pana wysyłane są codziennie telegraficzne sprawozdania do Budapesztu.

Ze wszystkich dworów europejskich nadejdą telegraficzne zapytania o stan zdrowia Dostojnej Pacyentki. W Burgu wiedeńskim codziennie mnóstwo osób zgłasza się, aby dowiedzieć się o zdrowiu Jej ces. i król. Wysokości i złożyć dowód współczucia i troskliwości. Między najpierwszymi byli wszyscy Członkowie Najw. Dworu, dalej Pan Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski, Prezes gabinetu br. Gautsch i wszyscy Ministrowie, ambasadorowie obcych mocarstw, hrabina J. Zamoyska, br. Ziemiałkowski wraz z małżonką, JE. Jaworski i w. i.

Fremdenblatt donosi: Prezes parlamentarnejs komisji p. Jaworski, przybył do Wiednia i miał konferencję z Prezydentem Ministrów br. Gautschem. W Izbie posłów odbyła się w d. 1 b. m. konferencja między Prezydentem Izby p. Abrahamowiczem a Wiceprezydentem Kramarzem.

Posiedzenie komisji parlamentarnej stronnictwa prawicy w Radzie państwa odbyło się w Wiedniu w poniedziałek. Komisya w pierwszym rządzie — jak donoszą do *Czasu* — desygnować ma przyszłe przydyum Izby posłów a następnie zastanowić się nad postępowaniem wobec obstrukcyj.

Dyrekcya policji w Pradze ogłosiła wczoraj rozporządzenie, znoszące zakaz noszenia barw studenckich.

Stan zdrowia chorego od kilku tygodni księcia Fryderyka Schwarzenberga polepszył się. Chory w tych dniach opuści już łóżko.

Członkowie klubu szlachty czeskiej w sejmie wysłali wczoraj na ręce kardynała Rampolli telegram gratulacyjny do Papieża.

Podczas zaprzysiężenia rekrutów w Wilhelmshaven, wygłosił cesarz Wilhelm przemowę, w której, biorąc asumpt z barw niemieckiej flagi, podniósł, że kolor czarny oznacza pracę, biały spokój i pokój, czerwony krew, która potrzebna jest do utrzymania obu poprzednich dóbr. Cesarz wspomniał dalej o towarzyszech broni w Kiao-Czau. Po przysiędze udał się cesarz do kasyna marynarki.

Cesarz wygotował porównanie sił zbrojnych Niemiec, Rosyi i Japonii w Azji wschodniej i przesłał kilkanaście egzemplarzy biuru parlamentu i komisji budżetowej.

Komisya budżetowa parlamentu niemieckiego przyjęła poprawkę przewodcy centrum p. Liebera według której parlament godzi się wydać od r. 1898 do 1904 na flotę nie więcej razem jak 471,200.000 marek.

Köln. Volks Ztg. zwraca się przeciwko twierdzeniu tych pism, które utrzymują, że stanowisko p. Liebera w sprawie marynarskiej odpowiada zupełnie postawie centrum. Wymieniony organ zapewnia, że oświadczenia Liebera nie krepują stronnictwa, które w sprawie projektu marynarskiego nie powzięło jeszcze ostatecznej decyzji.

Komisya parlamentu dla procedury karnej wojskowej przyjęła w drugim czytaniu projekt rządowy. Sprzeciwili się temu reprezentant bawarski, który domagał się w tej sprawie samoistości dla Bawaryi.

Protestanecy Mazurzy w Berlinie, którzy dotąd żyli w zupełnym rozproszeniu, zaczynają się obecnie organizować głównie za staraniem pastora Abramowskiego, który dobrał sobie do pomocy komitet, składający się z 12 osób. Komitet ten wydał odezwę, wzywającą Mazurów w Berlinie do połączenia się w jednym ognisku celem pielęgnowania solidarności narodowej i wyznawanie oraz mowy ojczyznej.

Rosyjski minister spraw zagranicznych hr. Murawiew, wyjechał onegdaj dla odzyskania sił nadwierzonych ostatnią chorobą, na Imatrę.

Obiega pogłoska, że wydawca *Mosk. Wiedom.* Gringmut zostać ma towarzyszem ministra oświaty.

Z Odessy donoszą, że w Sebastopolu niewysłudzeni dotąd zoczyńcy napadli za miastem na przechadzającego się w towarzystwie służącego wicekonsula angielskiego, zbili go, obrabowali i w stanie bezprzytomnym pozostawili przy drodze.

Na uroczystem dorocznym zebraniu petersburskiego słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności wygłosił prezydent tegoż Towarzystwa hr. Ignatiew dłuższą mowę, w której zawodził gorzkie żale z powodu chylenia się Towarzystwa ku upadkowi i z powodu zubożnienia społeczeństwa rosyjskiego dla idei państwańskiej. Liczba członków zmniejsza się ciągle i spada obecnie z 2.000 na 700. Towarzystwo słowiańskie — powiedział hr. Ignatiew, — które wypisało na swoim sztandarze: prawosławie, autokrację i naro-

dowość, ma prawo żądania od społeczeństwa silniejszego poparcia.

W sprawie ks. biskupa Symona donoszą z Rzymu do *Polit. Corresp.*: Wiadomość jednego z dzienników niemieckich, jakoby ks. biskup Symon został upoważniony do opuszczenia Odessy i do powrotu do swojej diecezyi, jest bezpodstawną. Nieporozumienie, wywołane internowaniem ks. biskupa Symona w Odessie, nie jest jeszcze załagodzone. Kongregacya dla nadzwyczajnych spraw kościelnych zbada wkrótce akta, odnoszące się do tej kwestyi, poczem Watykan natychmiast zakomunikuje swoje postanowienie p. Czarykowowi, rosyjskiemu ministrowi-rezydentowi przy Watykanie.

W Konstantynopolu złożono komisję specjalną, w której zasiada trzech delegatów armeńskiego prawosławnego patriarchyatu, a która ma obradować nad położeniem Armeńczyków. Zadaniem tej komisji jest między innymi stwierdzenie szkód, wyrządzonych Armeńczykom skutkiem zesłorocznych zaburzeń w Małej Azji, a także zapiekanie się 40.000 sierot, pozostałych po zamordowanych Ormianach. Porta ma pozwolić na zbieranie składek na ofiary zaburzeń.

W Konstantynopolu odbyła się przedwczoraj nadzwyczajna rada koronna, która, jak słyhać, zajmowała się sytuacją w Macedonii i Bułgaryi, tamtejsze bowiem stosunki budzą u Porty poważne obawy.

Proces Zoli wywołuje coraz to nowe epizody, malujące stan umysłów we Francyi. Obecnie donoszą z Paryża: Dnia 23 lutego, w dzień wyroku na Zole, senator Trarieux otrzymał obrażający list od kapitana Begouena, przydzielonego do sztabu generalnego. W liście tym pisze Begouen co następuje: „Są infamie, które nie mogą pozostać bez ukarania. Prgierz oczekuje, aby pańskie imię zostało na nim wypisane pomiędzy imionami współczesnego Judasza i tego pornograficznego pisarza, który stał się w swym wieku potwarzą wszystkich rzeczy szlacheckich. Jesteś pan najgorliwszym orędownikiem wszystkich spraw wrogich Francyi. Wszędzie, gdzie walczą Francuzi, czy to na Madagaskarze czy w Wogezach, można być pewnym, że się spotka pana jako bezwstydnego sojusznika naszych wrogów, czy są nimi Anglicy, czy kto inny. Istnieje tajna sympatya pomiędzy wszelkimi infamiemi i serce pańskie musi mocą samego instynktu uderzać przyjaźnie dla zdradcy z Dyabelskiej wyspy. Dobrze jest, że żołnierz powiada to panu.“ List kończy się temi słowami:

„Żałuję, że nasz piękny język nie ma wyrażenia którym mógłby wypowiedzieć ogrom mojej pogardy i napiętnować pańską nieczemność.”

Otóż senator Trarieux przesłał kopię tego pisma ministrowi wojny, gen. Billotowi, i w dołączonym od siebie liście oświadczył, że ze względu na panujące obecnie wzburzenie, gotów jest zrzec się żądania kary dyscyplinarnej na kapitana, jeśli tenże w ciągu 48 godzin usprawiedliwi się przed nim. Na to odpowiedział minister senatorowi Trarieux: „Nie mogę wprawdzie nie potępić wyrażen listu, ale ponieważ nie był on pisany w służbie, lecz ukazał się w drodze prywatnej, nie czuję się uprawnionym wkręczyć z tego powodu urzędownie. Oficer zresztą był zapytywany o powód swego listu i wyjaśnił, że napisał go w skutek zachowania się pańskiego w obec niego na posiedzeniu sądownym dnia 21 lutego.”

Na ten list odpisał Trarieux Billotowi, że Begouena ani razu w życiu nie widział, że w sali sądowej z żadnym oficerem zajęcia nie miał i że kapitan posługuje się fałszywym pretekstem, aby usprawiedliwić swój list. Trarieux kładzie dalej nacisk na to, że minister ograniczył się jedynie do potępienia wyrażen listu i pisze w ten sposób: „Ten list (Begouena) ma zresztą znaczenie drugorzędne. Ale list pański sprawia mi niemięszą niespodziankę. Oświadczasz pan, że nie masz żadnej broni przeciwko oficerowi, który w mojej osobie obrazził i obrucił groźbami członka reprezentacji narodowej. Te obelgi kapitana dotyczą mnie jedynie, jako objaw pewnego kierunku usposobienia umysłów.”

Trarieux, który przedwczoraj ogłosił publicznie tę korespondencję, dodał jednocześnie, że zawiadomił o zajęciu prezydenta senatu, jako naturalnego obrońcy czei i niezawisłości członków parlamentu — i że prezydent rzecz tę uczynił przedmiotem skargi, wniesionej do prezydenta ministrów p. Méline.

Przedwczoraj też prezydent senatu Loubet otrzymał od gen. Billota zawiadomienie, iż Begouen został ukarany przez udzielenie mu nagany ze strony ministra wojny i szefa sztabu generalnego. Trarieux jednak oświadczył, że się tem nie zadawał. W izbie zajęcie to wywołało bardzo żywe

rażenie. Twierdzą, że Jaures dziś wnieśli w tej sprawie interpelację.

Nie dosyć było procesu Dreyfusa i Esterhazyego; powróciła jeszcze sprawa panamska. Wczoraj w Paryżu przed sądem przysięgłym rozpoczął się proces przeciw ostatniemu z panamistów, deputowanemu Naquetowi, żydowi, twórcy ustawy francuskiej o rozwodach, oskarżonemu o to, iż od Artona otrzymał 100.000 franków za to, aby w parlamencie popierał sprawy Towarzystwa kanału panamskiego. Audytoryum obecne w sali ciągle przeciw niemu demonstruje. Naquet oświadcza, iż od Artona nie dostał ani centa, a owe 100.000 franków, które miał w istocie, otrzymał z kasy generała Boulanger. Przywołana jako świadek księżna d'Uzes potwierdza to zeznanie. Dalszy ciąg rozprawy dzisiaj.

Erf. Ztg. donosi z Nowego Jorku: Sekretarz marynarki Long oświadczył na podstawie urzędowego śledztwa, że za eksplozję na statku „Maine” Hiszpania nie może być odpowiedzialną.

W Brazylii odbył się w ostatnich dniach wybór nowego prezydenta rzeczypospolitej. Prezydentem wybrany dr. Campos, zastępcą Rosa Silva. Charakterystycznym jest doniesienie, że z powodu wyborów banki były pozamykane.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 3 marca. Najj. Pan nadał właścicielowi dóbr w Chlebowie hr. Szczęsnemu Koziebrodzkiemu godność tajnego rady z uwolnieniem od taksy.

Wiedeń, 3 marca. Pan Minister sprawiedliwości przeniósł radę sądu krajowego Aleksandra Żgoda Fijałkiewicza do Kęt i zamianował sędziami powiatowymi: sekretarza sądowego Romana Rybarskiego dla Tyczyna, adjunktów sądowych Jana Łodzińskiego dla Gorlic, Jana Jarosza dla Zatora, Jana Bibro dla Oświęcimia, Franciszka Scibora dla Slemienia, J. Błonskiego dla Bieca, wreszcie zamianował adjunkta sądowego Franciszka Leona Kocha sekretarzem sądownym dla Tyczyna.

Wiedeń, 3 marca. W stanie zdrowia Najd. Cesarzowej-Wdowy Stefani nastąpiło małe polepszenie.

Wiedeń, 3 marca. Według wydanego dzisiaj rano biuletynu, księżna Klementyna Koburska spała mało dzisiejszej nocy. Stan zapalenia płuc jednakowy. Siły ubywają. Ciężota ciała 36⁴.

Wiedeń, 3 marca. (Tel. pryw.) Ministerstwo kolei żelaznych przedłużyło na rok udzielone burmistrzowi Metzgerowi w Jasle w dniu 15 grudnia 1896 pozwolenie na przedsięwzięcie technicznych robót przedwstępnych dla budowy kolei żelaznej z Jasła na Brzostek do Dembicy.

Praga, 3 marca. Komitet wykonawczy stronnictwa młodoczeskiego ogłosił manifest, w którym publiczności miasta Pragi i przedmieście wyraża podziękowanie i uznanie za wzorową postawę w czasie trwania sesyi sejmowej a zarazem uprasza tę publiczność, aby i nadal przestrzegała spokoju i porządku, i nie dała się porwać do jakichkolwiek wykrezeń.

Konstantynopol, 3 marca. Za przykładem Austro-Węgier, Rosyi i Włoch, inne także rządy odpowiadając na ostatni okólnik Porty, oświadczyły, iż załatwienie kwestyi kreteńskiej nie pozostaje w żadnym związku ze sprawą wycofania wojsk tureckich z Tessalii.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 3go marca 1898, godzina 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 153-80, Węgierskie akcye kredytowe 383—, Akcye anglo-austriackie 161-50, Akcye banku Union 302-50, Kredytowe ziemskie 458—, Kredyty 365-12, Akcye kolei południowej 80—, Losy tureckie 59-50, Akcye kolei państwowej 341-37, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 302-50, 4-procentowe galic. obligacje propinacyjne z 1889 r. 98—, Akcye tytoniowe 135-75, węgierskie obligacje indemnizacyjne 97-60, Akcye kolei Ebnental 263—, Akcye banku dla krajów koronnych 219-25, 4-procentowa węgierska renta złota 122-30, Akcye banku związkowego 269-25, Rubel papierowy 1-27-62, Węgierska renta papierowa 99-60, Rimurania 248—, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowicki.**

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Władysław Barącz

b. dyrektor teatru hr. Skarbka udziela lekcji śpiewu i deklamacji, ul. Akademicka 25.

Prawdziwa nęcza.

Były urzędnik autonomiczny, tknięty paraliżem, od kilku lat pozostający wraz z rodziną w rozpaczliwym położeniu, prosi o pomoc niezbędną dlań na ułatwienie wyjazdu na klinikę prof. Kraft-Ebinga w Wiedniu

Łaskawe datki uprasza się nadsyłać do Administracji „Gazety lwowskiej“.

Przyjechali do Lwowa

dnia 3 marca 1898

HOTEL IMPERIAL.

PP. J. Ks. Puzyna z Narela, J. hr. Krasicki z Bocharzye, M. Tustanowski z Podmiechawie, J. Gótz z Pilzna, S. Ostaszewski Klimkówki, K. Piłiński z Tarnowa.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. H. Wielowiejski z Olgowa, J. Szopski z Sanoka, J. Sarnecki z Turynki, Hr. Wołkowiecki z Wołynia, J. Reiss z Preszburga.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Table of train schedules with columns for destination (do Lwowa, ze Lwowa), departure times, and train numbers.

U W A G A : Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Noce godziny od 6 wieczór do 5-59 rano objęte są tlistem rannymi. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial. udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formie kieszonkowej.

Cennik

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 3 marca 1898.

I. Akcyje za sztukę.

Table listing various stocks and their prices, including Kol. g. Kar. Lud. and Banku hip. gal.

II. Listy zastawne za 100 zł.

Table listing interest-bearing notes and their prices, including Banku h. g. 5% and Tow. kred. gal. ziemsk.

III. Obligacje za 100 zł.

Table listing government bonds and their prices, including Gal. funduszu propinac. and Kolej. lokalne.

IV. Losy.

Table listing lottery tickets and their prices, including Miasta Krakowa and Stanisławowa.

V. Monety.

Table listing various coins and their prices, including Dukat cesarski and Papierowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 1 marca 1898.

A. Ogólny dług państwa.

Table listing government debt and its prices, including Jednolity dług państwa w banknot.

Jako pewną lokację kapitału polecamy

4-prc. Obligacje propinacyjne — 4-prc. Pożyczkę krajową — 4-prc. Pożyczkę m. Lwowa — 5-prc. i 4 1/2-prc. Obligacje komun. Banku krajowego.

Gal. poz. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6pr.

Table listing various government bonds and their prices, including Gal. poz. kraj. and Pożyczka miasta Lwowa.

G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne

Table listing mortgage and debt notes, including Anglo Austr. banku los. and Austr. zakł. kr. ziem.

H. Obligacje z prawem pierwszeństwa 100zł. nom.

Table listing bonds with priority, including Czesk. kolei póln. and Tow. żegl. par. po Dunaju.

J. Losy (za sztukę).

Table listing lottery tickets, including Budapeszteńskie and Zakł. kred. dla h. i p.

Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.

Table listing various stocks and their prices, including Czerw. krzyża węg. tow. and Losy fund. arc. Rudolfa.

K. Akcyje banków (za sztukę).

Table listing bank stocks, including Banku Anglo-aur. and Peszt. banku handl.

L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych.

Table listing transport company stocks, including Buk. kol. lok. akc. pierwsz. and Kolei póln. ces. Ferdyn.

M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych.

Table listing industrial company stocks, including Tow. kopalń węgla w Brück and Gal. karpaciek naft. tow.

N. W e k s l e .

Table listing exchange rates for various banks, including Berlin za 100 marek and Londyn za 10 funt.

O. W a l u t y .

Table listing exchange rates for various currencies, including Dukat cesarski and Austr. węg. 8 guld.

Obligacje te kupujemy i sprzedajemy najkorzystniej SOKAL i LILLEN DOM BANKOWY i KANTOR WYMIANY.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 12773/97 (1466 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Banku dla

handlu i przemysłu w Stanisławowie sumy 210 zł. w. a. z pn. licytacyjnej pretensyj 225 zł. 30 ct. z 6% odsetkami od 3 marca 1879 i kosztami 9 zł. 87 ct. i 7 zł. 85 ct. na imię dłużnika Nachmana Kohl w stanie biernym realności whl. 32 gminy kat. Strzałki objętej

Abrahama Ehrlicha własnej zainstalowanej na dzień 30 marca 1898 i na dzień 29 kwietnia 1898 zawsze o godzinie 10 rano w tut. sądzie. Cena wywołania 225 zł. 30 ct. Wadyum 10% ceny wywoławczej.

Na pierwszym terminie pretensyj nabyć można za lub wyżej ceny wywołania na drugim poniżej. C. k. Sąd powiatowy. Bóbrka, dnia 31 grudnia 1897.

L. 12177/97 (1480 3-3)
W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Przemysłanach kwoty 60 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Mykiety Turczyńska należącej połowy realności whl. 194 ks. gr. gminy Ładańce na 195 zł. ocenionej w dniu 21 marca i 21 kwietnia 1893 każdym razem o 10 godzinie przedpoł. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.
Wadium wynosi 10% ceny szacunkowej. Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.
Przemysłany, 30 listopada 1897.

L. 6510 (1489 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu, ogłasza że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Żywcu przeciw Tomaszowi Łodziąnowi synowi Michała i Reginie z Błachutów Łodziąnowej pto 250 zł w. a. z pn. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż całej realności pod Nk. 83 w Lesnej położonej lwh. 180 ks. gr. gminy Lesna objętej 4/24 części realności lwh. 90 także księgi i 2/3 części posiadłości lwh. 99 także księgi egzekutów własnych na dzień 100 także księgi egzekutów własnych na dzień 26 marca i na dzień 26 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.
Cena szacunkowa i wywołania 569 zł. 60 ct.
Wadium 57 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adv. dr. Junger.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusąd. registraturze.
Żywiec, 12 lipca 1897.

L. 7260/97 (1473 3-3)
C. k. Sąd powiatowy w Mostach wielkich rozpisuje w celu zaspokojenia pretensyi w kwocie 116 zł. 88 ct. w. a. z pn. na rzecz Zakładu wzajemnych ubezpieczeń na życie „Janus“ w Wiedniu publiczną sprzedaż realności wyk. hip. 950 gm. kat. Mosty wielkie objętej do dłużnika Szymona Dennera należącej, na dzień 7 marca i na dzień 12 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 12 w południu w sali rozpraw tut. sądu.
Cena wywołania 980 zł. w. a.
Wadium 98 zł. w. a.
Na pierwszym terminie realność ta sprzedana zostanie tylko za lub wyżej ceny wywołania, zaś na drugim terminie nawet poniżej takowej.
Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowej registraturze.
Mosty, wielkie, 30 listopada 1897.

L. 13140/97 (1479 3-3)
W celu wydobycia na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Przemysłanach kwoty 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Szabys Rejs należącej połowy realności whl. 398 ks. gr. gm. Przemysłany na 350 zł. ocenionej w dniu 21 marca 1898 i 21 kwietnia 1898 każdym razem o 10 godz. przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.
Wadium wynosi 10% ceny szacunkowej.
Resztę warunków można w tusądowej registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest p. Aleksander Zaleski.
Przemysłany, 8 grudnia 1897.

L. 6946 (1819 3-3)
W celu zaspokojenia pretensyi Skarbu Państwa w kwocie 30 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tut. dnia 24 maja 1898 i dnia 28 czerwca 1898 zawsze o godz. 10 rano ponowny przymusowy publiczny przetarg realności w Sokołowie położonej według whl. 395 ks. gr. gm. kat. Sokołówka dłużnika Suseła Kandıla własnej.
Pergezne wynosi 10% ceny wywołania to jest kwotę 10 zł. 50 ct.
Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tusądowym archiwum.
C. k. Sąd powiatowy
Olesko, dnia 18 listopada 1897

L. 12969 (1490 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Tomasza Pawełka i spół. przeciw Franciszkowi Klisiowi o 220 zł. rozpisana została egzekucyjna sprzedaż 2/24 części posiadłości lwh. 180, całej posiadłości lwh. 187, 5/48 części posiadłości lwh. 192, 4/24 części posiadłości lwh. 193 i 15/1296 części posiadłości lwh. 236 ks. gr. gm. Czernichów na dzień 26 marca i na dzień 28 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano.
Wadium 30 zł.
Cena szacunkowa i wywołania 298 zł. 64²/₅ ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat dr. Bogdani w Żywcu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania przejrzeć można w Sądzie.
Żywiec, dnia 30 grudnia 1897.

L. 8637 (1509 2-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 29 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 kwietnia 1898 nawet poniżej takowej licytacja realności lwh. 28 ks. gr. gm. kat. Pruchnik m. objętej dłużnika Dawida Führera własnej na rzecz Władysława Żmudzkiego pto 500 zł. z pn.
Cena wywołania 750 zł.
Wadium 75 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznananych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Stanisława Holuba c. k. notaryusza w Pruchniku.
C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, 15 grudnia 1897.

L. 19852 (1505 2-3)
Kałużski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 140 zł. odbędzie się na rzecz Sary Luft w tut. sądzie sprzedaż posiadłości whl. 59 gminy Kałuż objętej dłużnika Jakóba Sebastjana własnej w dniu 29 marca 1898 i 28 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano.
Wadium wynosi 420 zł.
Wyciąg hipoteczny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.
Kuratorem wierzycieli ustanowiony adv. dr. Stanecki z Kałusza.
Kałuż, 17 grudnia 1897.

L. 8128 (1510 2-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 29 marca 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 27 kwietnia 1898 nawet poniżej takowej licytacja realności lwh. 161 ks. grunt. gminy kat. Rozbórz długi objętej Jana Kruczykowskiego własnej na rzecz Samuela Knolla pto 200 zł.
Cena wywołania 350 zł.
Wadium 35 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla nieznananych wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem Pawła Norka w Rozbórze długim.
C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, 20 listopada 1897.

L. 17640 (1484 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej firmy M. Seinfeld & Fränkel przeciw Wolfowi Weiselberger o zapłaceniu kwoty 644 zł. 39 ct. odbędzie się dnia 28 marca 1898 i dnia 28 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 671/II ks gr. gm. Śniatyna objętej Wolfa Weiselbergera własnej.
Cena wywołania stanowi kwota 6476 zł. zaś wadium 10% tejże.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adv. dr. Markussohna ze Śniatyna.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Śniatyn, dnia 26 grudnia 1897.

L. 14279 (1464 2-3)
Celem zaspokojenia wierzycielskości miejs. Kasy Oszczędności w Bochni w kwocie 773 zł. 33 ct. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 30 marca 1898 i 28 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja realności Nr. 6 wyk. hip. Nr. 6 gminy kat. Krzców objętej dłużnika Błażeja Jamielca własnej.
Cena wywołania 1970 zł.
Wadium 197 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, dnia 11 grudnia 1897.

L. 14278 (1461 1-3)
Celem zaspokojenia wierzycielskości miejs. Kasy Oszczędności w Bochni w kwocie 288 zł w. a. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 30 marca 1898 i 28 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna licytacja realności Nr. 29 wyk. hip. Nr. 29 gm. Bogucice objętej dłużnika Józefa Madeja własnej.
Cena wywołania 1582 zł. 50 ct.
Wadium 158 zł. 25 ct.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, dnia 11 grudnia 1897.

L. 16159 (1483 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Śniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Rosenhecka przeciw nielet. spadkob. Teodora Ostafiejzka Iwana o zapłaceniu kwoty 150 zł. a. w. z przyn. odbędzie się dnia 28 marca 1898 i dnia 28 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 11 przed południem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż 1/3 części realności wyk. hip. l. 221 ks gr. gm. Błętuja i całej realności whl. 223 tej gminy dłużnika Teodora Ostafiejzka Iwana względnie tegoż nieletn. spadkobierców własnych.
Cena wywołania stanowią kwoty 155 zł. 34 ct. i 215 zł. a. w., zaś wadya 10%, tychże.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adv. dr. Markussohn ze Śniatyna.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Śniatyn, dnia 10 grudnia 1897.

L. 13940 (1462 1-3)
Celem zaspokojenia wierzycielskości Andrzeja Machnickiego w kwocie 17 zł. 33 ct. w. a. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 31 marca i 5 maja 1898 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja realności Nr. 263 wyk. hip. Nr. 263 gm. Uście solne objętej Józefa Plebańczyka własnej.
Cena wywołania 140 zł.
Wadium 14 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, dnia 13 grudnia 1897.

L. 8133 (1513 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie ogłasza, że na zaspokojenie wierzycielskości Baumruka w kwocie 600 zł. odbędzie się dnia 30 marca 1898 i dnia 4 maja 1898 o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności wyk. hip. l. 543 ks. gr. gm. Ryglice objętej dłużnika Jana Jękota własnej.
Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa 625 zł.
Wadium 63 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został dr. adv. Agatstein z Tuchowa.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.
Tuchów, 30 listopada 1897.

L. 9623/95 (1155) (1502 1-3)
Dnia 31 marca i 2 maja 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna licytacja połowy realności w Kędzierzynie położonej wyk. hip. 27 objętej i całej realności lwh. 71 objętej Wiktorji Knapikowej własnych na pokrycie pretensyi Izaaka Klingera w kwocie 20 zł. 15 ct. a. w. z pn.
Cena wywołania wynosi co do realności lwh. 71 kwotę 66 zł., zaś co do połowy realności lwh. 27 kwotę 736 zł. w. a. zaś wadium 10% ceny szacunkowej.
Resztę warunków można przejrzeć w tut. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Dobczyce, dnia 31 grudnia 1897.

L. 13865 (1463 1-3)
Celem zaspokojenia wierzycielskości miejs. Kasy oszczędności w Bochni w kwocie 35 zł. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 31 marca i 5 maja 1898 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacja 15/140 części realności Nr. 700 i 446 wyk. hip. Nr. 700 i 446 gminy kat. Bochnia objętych Józefa Müllera własnej.
Cena wywołania 111 zł. 20 ct.
Wadium 12 zł.
Resztę warunków licytacyjnych w sądzie można przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy.
Bochnia, dnia 10 grudnia 1897.

L. 6080 (1511 1-3)
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielskości Löbla Fischera w kwocie 125 zł. 60 ct. a. w. z pn. w dniu 31 marca 1898 i dnia 5 maja 1898 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 115 ks. gr. gm. Radziszów objętej Zofii Siewierskiej własnej.
Cena wywołania wynosi 70 zł.
Wadium 7 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany c. k. notaryusz Paszkowski w Skawinie.
Skawina, 23 listopada 1897.

L. 8113 (1539 1-3)
Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Tarnowskiej kasy oszczędności w ilości 49 zł. z pn. odbędzie się tutaj dnia 23 marca i 20 kwietnia 1898 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż połowy realności whl 92 ks. gr. gminy Laskówka objętej Józefa Panka własnej.
Cena wywołania 1383 zł.
Wadium 138 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.
Żabno, 6 listopada 1897.

L. 8355 (1538 1-3)
Sąd powiatowy w Żabnie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Tarnowskiej kasy oszczędności w ilości 345 zł. 68 ct z pn. odbędzie się tutaj dnia 23 marca i 20 kwietnia 1898 o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności whl. 56 i 57 gminy Żalipie objętej Jana i Maryanny Łysików własnej.
Cena wywołania realności lwh. 56 stanowi sumą 1885 zł., zaś realności lwh. 57 sumą 588 zł.
Wadium 188 zł. i 55 zł.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli dr. Myciński w Żabnie.
Żabno, 19 listopada 1897.

L. 7477 (1532 1-3)
W dniach 26 marca i 30 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzycielskości Emanuela Mandelbauma w kwocie 27 zł. 29 ct. a. w. z pn. publiczna licytacja 1/8 części realności lwh. 134 ks. gr. gm. Brodka Heleny z Berniaków Matysikowej własnej.
Cena wywołania 59 zł. 25 ct.
Wadium 5 zł. 29¹/₂ ct.
Resztę warunków przejrzeć wolno w tut. sądzie.
C. k. Sąd powiatowy.
Krzeszowice, dnia 30 grudnia 1897.

L. 5594 (1526 1-3)
W dniach 29 marca i 29 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 12 przedpołudniem odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Pochówka na imię dłużnika Hawryły Fedorów wyk. hip. l. 144 objętej w Pochówce położonej w celu ściągnięcia kwoty 20 zł. w. a. z pn. na rzecz Mikołaja Hirnyka.
Cena szacunkowa wynosi 209 zł. 50 ct.
Wadium 20 zł 95 ct.
Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej, realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Bohorodczany, 16 listopada 1897.

L. 5170/94 (1527 1-3)
W dniach 30 marca i 30 kwietnia 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy kat. Bohorodczany na imię dłużnika Hrycia Psica wyk. hip. l. 531 w Bohorodczanach położonej w celu ściągnięcia należności w kwocie 120 zł.
Cena szacunkowa wynosi 365 zł. 85 ct. a wadium 36 zł. 58 ct.
Gdyby nie można ściągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.
Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Bohorodczany, dnia 4 grudnia 1897.

L. 11153 (1536 1-3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że w skutek podkupu ofiarowanego przez Leona Chilla w kwocie 1380 zł. a. w. odbędzie się celem zaspokojenia wierzycielskości Szymona Klingera w kwocie 1000 zł. a. w. z pn. dnia 5 kwietnia 1898 o godzinie 11 rano w tym sądzie egzekucyjna ponowna publiczna sprzedaż 20/48 części realności pod lk. 39 w Rymanowie położonej lwh. 282 ks. gr. gminy kat. Rymanów objętej, dłużniczkji Racy Abraham własnych na 3445 zł. 83²/₅ ct. a. w. oszacowanych.
Na terminie tym wymienione części realności sprzedane zostaną li powyżej kwoty 1380 zł. a. w.
Wadium wynosi 345 zł. a. w.
Resztę warunków licytacji, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze.
Rymanów, 31 grudnia 1897.

L. 23872 (1528 1-3)
W dniach 24 maja i 21 czerwca 1898 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacja realności w Delatynie położonej wyk. hip. lb. 1222 księgi gruntowej gminy Delatyn objętej na zaspokojenie pretensyi Joela Regera w kwocie 35 zł. a. w. z pn.
Cena wywołania 210 zł.
Wadium 21 zł. a. w.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny szacunkowej sprzedaną.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adv. dr. Bersteina w Delatynie.
Protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Delatyn, dnia 31 grudnia 1897.

Konkursa.

L. 591 (1450 3-3) Wydział powiatowy w Przemyslanach rozpisuje niniejszym konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Swirzu.

Do okręgu sanitarnego należą następujące miejscowości z powiatu przemyslańskiego: Swirz, Kopań z Gniała, Hanaczówka, Hanaczów, Kimirz, Chlebowice swirskie, Niedzielska, Tucza, z Prybeniem, Ostadowiec, Żędowice, Wojciechówce i Dobrzańca.

Lekarz okręgowy pobierać będzie płacę z funduszu powiatowego rocznie 500 zł. płatną przez Wydział powiat. w ratach miesięcznych z góry, ryczałt na koszty podróży ustanowiony przez Wydział krajowy rocznie 240 zł. i datok gminy Swirza rocznie 100 zł. płatny w kwartalnych ratach z góry przez Związek gmin w Swirzu.

Chcący uzyskać posadę lekarza okręgowego muszą prócz dostatecznej fizycznej zdolności posiadać warunki wymagane w §. 7 i 8 ust. z dnia 2 lutego 1894 Nr. 17 Dz. ust. i rozp. kraj, mianowicie:

- 1. prawo obywatelstwa austriackiego,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. praktykę najmniej dwuletnią w zawadzie lekarskiej.

Obowiązki lekarza okręgowego są bliżej określone w instrukcji służbowej wydanej na zasadzie §. 14 ust. kraj. Nr. 83 dz. ust. i rozp. kraj. z 31 grudnia 1891.

Prócz tego będzie miał lekarz okręgowy obowiązek utrzymywania apteki domowej.

Dotyczące podania należy wnieść najpóźniej do 1 maja 1898 do Wydziału Rady powiatowej w Przemyslanach.

Z Wydziału powiatowego. Przemysłany, 23 lutego 1898.

L. 3719/98 (4) (1492 3-3) KONKURS.

Posada rady sądu krajowego w Czerniowcach w VII klasie rangi ze systemizowanymi poborami jest do obsadzenia.

Podania wnieść należy, do Prezydium sądu krajowego w Czerniowcach najdalej do 20 marca 1898.

Lwów, 25 lutego 1898.

Upadłości.

L. 198 30 (1498 2-3) C. k. Sąd obwodowy jako handlowy podaje do wiadomości, że przy wyborze odbytym 8 lutego 1898 wybrany został tutejszy adw. dr. Eliaz Fischler zawiadowcą masy konkursowej firmy M. W. Susslak & Kalmans Nachfolger zaś adw. dr. Hermann Falk zastępcą.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział IV. Stanisławów, 12 lutego 1898.

L. 3/98 (2) (1494 2-3) C. k. Sąd krajowy we Lwowie oddział VII. otwiera niniejszym konkurs do całego ruchomego, jakoteż do całego nieruchomego a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 nr. 1 Dz. p. p. położonego majątku Elhasza Silbera niepratekowanego kupca we Lwowie przy ul. Sykstuskiej l. 1.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu Giesmirkowskiemu c. k. Rady sądu krajowego jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adwokata dr. Władysława Goreckiego wzywając zarządem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyj, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 8 marca 1898 na godzinę 10 przed południem w biurze Nr. 20.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąkolwiek pretensją do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 kwietnia 1898 i podać ją na terminie na dzień 17 maja

1898 godzinę 10 przed południem, w biurze wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swymi pretensjami, przysłuza prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terenie, wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności, ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśli §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“.

Z c. k. Sądu krajowego. cyw. Oddział VII. Lwów, dnia 24 lutego 1898.

S. 1/98 (1) (1451 2-3)

Vom k. k. Kreisgericht in Brzeżany wird hiemit über Ausuchen des Niesen Milch gemas §. 62 1. Konkursordnung über das sämtliche, wo immer befindliche bewegliche ferner über das in den Ländern für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 Nr. 1. R. G. B. Giltigkeit hat befindliche unbewegliche Vermögen des Nisen Milch Lederhändler in Podhajce eröffnet.

Zum Konkurskommissar wird der k. k. Bezirksrichter in Podhajce H. Marcell Fedzkiński und zum einstweiligen Konkursmassenverwalter H. Adw. Dr. Pawlikowski bestellt.

Die Gläubiger des Kridatars werden aufgefordert bei Vorlage der ihre Forderungen ausweisenden Dokumente bei der auf den 11 März 1898 beim k. k. Bezirksgerichte in Podhajce hiemit anberaumten Tagfahrt ihre Anträge wegen Bestätigung des einstweiligen Massenverwalters oder Bestellung eines anderen einzubringen und zugleich die Wahl der Stallvertreter und des Gläubigeraussschusses vorzunehmen.

Wer eine Forderung an die Konkursmasse als Gläubiger stellen will, hat dieselbe auch wenn ein Streit darüber anhängig wäre bei diesem k. k. Kreisgerichte oder bei dem k. k. Bezirksgerichte in Podhajce nach Vorschrift der Konkursordnung unter den angedrohten Rechtsfolgen bis zum 31 März 1898 zur Anmeldung zu bringen.

Die Liquidierung und Vorratsaustragung derselben wird die Tagfahrt beim k. k. Bezirksgerichte in Podhajce auf den 20 April 1898 anberaumt.

Den Gläubigern, welche ihre Forderungen anmeldeten, steht aus Recht zu bei letzterer Tagfahrt an die Stelle des bisherigen Massenverwalters seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschusses andere Personen ihres Vertrauens zu wählen der Termin vom 11 März 1898 wird zugleich zum Ausgleichversuche, bestimmt.

Die weiteren Kundmachungen im Zuge des Konkursverfahrens werden im Amtsblatte der Lemberger Zeitung erfolgen.

Brzeżany, 26 Februar 1898.

Kuratele.

L. 427/92[X] (1499 2-3)

Wincenty Hałatkiewicz uznany umysłowo chorym, kuratorem jest ustanowiony Marcell Ferdynand 2 im Hałatkiewicz.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział X. Kraków, 20 lutego 1898.

L. 12868 (1481 2-3)

Salomé Oberc z Rymanowa uznano głupkowatą, kuratorem ustanawia się Michała Cetnarskiego z Rymanowa.

C. k. Sąd powiatowy. Rymaków, 31 grudnia 1897.

L. 6263 (1476 2-3)

Ogłasza się, że Michał Pająk z Kopek uznany umysłowo chorym, a kuratorem dla niego ustanowiono Kazimierza Worsę z Kopek Nisko, 1 sierpnia 1897.

L. 16751 (1467 2-3)

Nestor Chołodiuk z Sosolówki uznany umysłowo chorym, kuratorem ustanowiony Petro Derij z Sosolówki.

C. k. Sąd powiatowy. Czortków, 15 października 1896.

L. 37680/95 (1460 2-3)

Jan Borówka z Bronowic małych marnotrawcą uznany, kuratorem jego Maciej Czepiec.

Sąd miej. deleg. Kraków, 29 sierpnia 1895.

L. 10134 (1465 2-3)

Jan Gąsiorek z Krzczowa uznany został umysłowo niedoświadczonym.

Kuratorem jego Michał Brzytwa z Krzczowa. C. k. Sąd powiatowy. Bochnia 12 października 1897.

L. 39383 (1524)

Michał Kowalik gospodarz z Rzuchowy został uznany za marnotrawcę, jego kuratorem ustanowiono Jana Kędziora gospodarza z Rzuchowy.

C. k. Sąd pow. miej. deleg. Tarnów, dnia 31 grudnia 1897.

L. 5/98 (1525 1-3)

Maryanna Stopkowa z Janowic uznana została uchwałą sądu obwodowego wadowickiego za umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Józefa Stopkę z Janowie.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział I. Biała, 1 lutego 1898.

L. 4/98 (1533 1-3)

Karola i Filomenę małżonków Jakobsche z Kamionki str. uznano marnotrawcami, kuratorem ustanowiono im Antoniego Jakobsche.

C. k. Sąd powiatowy. Kamionka, 29 stycznia 1898.

IV. 1897/1101 4 (1534 1-3)

Piotr Stańko syn Wasyla gospodarz z Witkowa nowego uznany został marnotrawcą, a kuratorem ustanowiono Jana Seńkusa.

C. k. Sąd powiatowy. Radziechów, 14 lutego 1898.

Wyroki prasowe.

Bl. 4 (1281)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das f. f. Landesgericht Wien als Präsidium hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der periodischen Druckschrift: „Typosgraphische Carticaturen“, Nummer 65, 4 Jahrgang, ddo 15 Februar 1898, und zwar hinsichtlich der drei letzten Strophen des Gedichtes: „Das Lied von der deutschen Treue“ beginnend mit „O deutsche Treu und Redlichkeit“ und endigend mit „zum Lied von der deutschen Treu“ das Verbrechen nach §. 65 a St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt. Wien, am 17 Februar 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Präsidium hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 44 der periodischen Druckschrift: „Ostdeutsche Rundschau“ vom 14 Februar 1898 auf Seite 2, Spalte 3, unter der Rubrik: „Von deutschen Hochschulen“ enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Reichsdeutsche Burschenschaften in Wien“ in der Stelle von „Sie bedeutet aber auch“ bis „Heil Alldeutschland“ das Verbrechen nach §§. 58 c. und 59 e St. G. begründet, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. G. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt. Wien, am 17 Februar 1898

Das f. f. Oberlandesgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1898, D. 1898/1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Obersteirische Volkszeitung“ vom 20 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Zwei Millionen Gulden hinausgeworfen“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Präsidium in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Jänner 1898, Pr. 12295/2, die Weiterverbreitung der Nummer 8 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 26 Jänner 1898 wegen des Artikels: „Fenillet n. Tentokrat pohadkovy“ nach § 63 St. G. verboten.

Rozmaite obwiaszczenia.

L. 1042/96 (1 II) (1488 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarazu zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu i zamieszkania Magdalene Żerebną, że celem doręczenia uchwały z 6 listopada 1897 l. 7168 w sporze ustnym Zacharka i Pelagii Bartków przeciw niej o uznanie prawa własności parceli lwh. 725 2 w Berezowicy małej z pn. wydanej ustanowiono dla niej kuratorem Franciszka Sobola ek. notaryusza w Zbarazu i że do inrolacji aktów w powyższym sporze wyznaczono termin na dzień 29 marca 1898 o godz. 9 przed południem.

Wzywa się pręto Magdalene Żerebną, by się sama w tut. sądzie zgłosiła, lub innego pełnomocnika sądowi wskazała, gdyż zgubne skutki z tego wyniknąć mogące sama sobie przypiśnie. Zbaraz, 14 lutego 1898.

L. 111972/97 (1293 3-3)

Ponieważ Leopold Pelz, praktykant Urzędu podatkowego w Żydaczowie otrzymawszy czterodniowy urlop wydal się w dniu 24 września 1897 z miejsca służbowego i dotychczas do służby nie powrócił. ani też o miejscu swego pobytu nie doniósł, wzywa się go w myśl Najwyższego postanowienia z dnia 24 czerwca 1835, ogłoszonego dekretem Kamery nadwornej z dnia 9 lipca 1835 l. 28289 (Zbiór norm. skarb. z roku 1835 str. 151), ażeby w przeciągu 6 tygodni, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania w części Urzędowej Gazety lwowskiej, jawił się w c. k. Starostwie w Żydaczowie, gdyż w przeciwnym razie uważać się go będzie, jak gdyby wystąpił za służbę rządową i wykreślił się go ze stanu osobowego c. k. praktykantów podatkowych.

C. k. krajowa Dyrekcyja Skarbu. Lwów, dnia 18 lutego 1898.

L. 3170 (1491 3-3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszym, że pan Karol Ilgner c. k. notaryusz w Boryni wskutek przyzwolenia reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 21 października 1897 l. 23733 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Szczerzu z dniem 26 lutego 1898 z urzędowania w Boryni ustępuje, a dnia 1 marca 1898 urzędowanie w Szczerzu obejmując.

Lwów, dnia 15 lutego 1898.

L. 4978/97 (1266 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia, że dla niewiadomej z miejsca pobytu Hindy Hauslinger w celu doręczenia jej tus. rezolucyj z dnia 29 grudnia 1896 l. 14519 zezwalającej na wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 854 zł. i 150 zł. a. w. w stanie biernym realności wlp. l. 885 gm. Kopyczyńce, kuratora w osobie p. Marysana Głazercwicza ustanowiono

C. k. Sąd powiatowy Kopyczyńce, dnia 20 lipca 1897.

L. 39 (1496 2-3)

Dr. Zygmunt Myśków przesiedla się z Ustrzyk dolnych do Podgórza. Z Wydziału Izby Adwokatów. Przemysł, 24 lutego 1893.

L. 10395 (1407 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Dukli zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomą Katarzynę ze Szyszłaków Ryglową ze Zboisk, że w sprawie egzekucyjnej Sebyji Parnesa przeciw niej pto. 130 zł zpn. ustanowiono do zastępowania jej kuratora w osobie Jana Kroka gospodarza ze Zboisk i wzywa ją, aby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony udzieliła. Dukla, 30 grudnia 1897.

L. 128 (1417 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Żółkwi zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Marcina i Annę Herschenów, iż celem doręczenia im ts. uchwały z dnia 18 marca 1895 l. 2629 kuratorem ad actum dr. Michała Koronę w Żółkwi ustanowili i temuż te uchwały doręczyli.

Żółkiew, 30 grudnia 1897.

L. 12061 (1434 3-3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Henryka Rade-machera, iż ustanowił dla kuratorem p. adw. dr. Zakrzewskiego i temuż doręcza rezolucyję tut. sądową z dnia 31 marca 1897 l. 4223 w sprawie egzekucyjnej Salamona Leibla pto 50 zł. dla niego przeznaczoną.

Bochnia, 6 września 1897.

L. 9757 (1437 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Dawida Habera, iż celem doręczenia dnia 18 6 l. 18836 w sprawie egzekucyjnej Skarbu Państwa przeciw Eliaszowi Dawidowi Haber dozwalającej prenotacji egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 2363 zł. w stanie biernym realności wlp. 203 ks. gr. gm. Saldzawka Habera własnej, ustanowił kuratorem adw. dr. Jakóba Andermana w Delatynie.

Delatyn, 30 czerwca 1897.

L. XII 37/97 3/VI (1426 3-3)

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie na prośbę Franciszka Józefa Żyraka wzywa posiadacza policy zyciowej towarzystwa wzmianczonych ubezpieczeń w Krakowie z dnia 12 kwietnia 1888 Nr. 18679 według której Franciszek Józef Żyrak zabezpieczył kapitał według II tablicy w ilości 500 zł. w. a. po jego śmierci płatny właścicielowi policy, aby jego śmierci przedłożył tut. sądowi w przeciągu policy tę przedłożył tut. sądowi od dnia 01 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ogłoszenia tego edyktu, w przeciwnym bowiem razie na ponowne żądanie proszącego powyższa policy za umorzoną uznana zostanie.

C. k. Sąd krajowy Oddział VI. Kraków, dnia 3 lutego 1898.

Doniesienia prywatne.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Do „Gazety Lwowskiej“

OGŁOSZENIA

przyjmuje wyłącznie

Ajencya dzienników i ogłoszeń
Pasaż Hausmana 9,

gdzie można nadawać także inseraty do wszystkich miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych dzienników.
po cenach najprzystępniejszych.

Polwark Bodnarówka za rogatką Stryską natchmiast do sprzedania. Bliższa wiadomość ul. Kurkowa l. 43. Pośrednictwo wykluczone.

Prześliczny dog do sprzedania. Cena 25 zł. Wiadomość: Ajencya dzienników w pasażu Hausmana 9

2 kawalerskie pokoje z balkonem na pierwszym piętrze zaraz do wynajęcia, ul. Gołębia l. 5, I piętro.

2 Zimmer mit Balkon für ledige Herrn gleich zu vermieten. Gołębia-Gasse Nr. 5, I. Stock.

Pracownia sukien damskich i bawka kroju Maryi Chomiczkiej wykonuje wszelkie zamówienia według najnowszych wzorów francuskich w jak najkrótszym czasie po nadar umiarkowanych cenach. Ul. Krakowska 20.

W nędzy pozostają Lechocka, wdowa po awiarze z trojgiem drobnych dzieci. Zamarystynów 311 i Pażyk, szewc ze sparalżowaną ręką

Białe bieliznę do szycia przyjmuje się Rynek 29, III. p., drzwi 10.

Klasztor PP. Franciszkanek

Najsw. Sakramentu

Lwów, ul. Kurkowa l. 33

przyjmuje i uprasza o robotę wszelkich aparatów kościelnych, wszelkich szobów najartyściejszych haftów, naprawę starych gobelin i pasów studiów, jakoteż naprawę prawdziwych koronek i pranie takowych. Roboty tej potrzebują na światło i utrzymanie kościoła.

Pomieszkania

z komfortem urządzone, przy ul. Badenich w pobliżu ogrodu miejskiego i IV gimnazjum zaraz do wynajęcia.

Ogłoszenie.

Podajemy do wiadomości, iż pierwszy ośmiodniowy wiosenny jarmark na konie odbędzie się w Tarnowie dnia 30 marca b. r. i dni następnym.

Ogłoszenie licytacji.

W dobrach fundacyi śp. Wiktora hr. Baworowskiego jest do rozdania w drodze oferty przedsiębiorstwo budowy szluzu na stawie obok młyna w Krosince pow. Trembowla. Interesowani celem przeglądu planów i kosztorysów zgłaszać się mogą do zarządu dóbr fundacyjnych w Myszakowcach, poczta Mikulińce, gdzie także oferty wnieść należy najdalej do 10 marca br.

Koszta tego przedsiębiorstwa obliczone na 200 zł., wadium 1½% kaucya 10%

POMADA CHINOWA

wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu włosów. Słoik 80 i 40 ct.

WODA ATENSKA

do zmywania włosów, zapobiega tworzeniu się łupieżu, ożywia, utrwała barwę i połysk włosów. Flakon 80 ct.

J. Ichnatowicz

LWOW, sklepy własne: ul. Kopernika 3, ul. Halicka 11. KRAKÓW Sukiennice 20. CZERNIOWCE: Rynek 3. PRZEMYSŁ, ul. Franciszkańska 24.

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów

sprzedaje od 1 stycznia 1898 r.

piwo swoje w beczkach.

Zamówienia przyjmują:

1. Centralne biuro, ul. Kleparowska, l. 8,
(dawniej browar Lilienfelda)
2. Browar Pohulanka,
(dawniej browar Jana Kleina)
3. Browar w Lesienicach.

71

Rekeye szermierki na palasze i florety. Warunki bardzo przystępne. Bliższe szczegóły ul. Batorego l. 32, pierwsze piętro, każdego dnia od g. 4 do 6. — Dla młodzieży akademickiej i uczniów szkół średnich ceny niższe.

Towarzystwo kredyt. dla handlu i przemysłu w Krakowie.

XIII. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie

stowarzyszenia zarejestrowanego z odpowiedzialnością ograniczoną stosownie do §. 26 statutu odbędzie się dnia 20 marca 1898 o godz. 4 popoł. w Krakowie w realności pod l. 15 przy ul. Stolarskiej na I. piętrze, na które niniejszym prezes Rady nadzorczej wszystkich P. T. członków uprzejmie zaprasza.

Herman Kamsler.

Porządek dzienny:

1. Zagajenie posiedzenia przez prezesa Rady nadzorczej.
2. Sprawozdanie Zarządu Towarzystwa i komisji kontrolującej z czynności rocznych.
3. Zatwierdzenie bilansu i rozdziału czystego zysku za rok 1897.
4. Wnioski członków*).
5. Wybór 4 członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.

Podług §. 27 statutu prawo głosowania na zgromadzeniach ogólnych przysługuje tym członkom Towarzystwa, którzy w dniu zgromadzenia posiadają co najmniej własnych pięć udziałowych wkładek po 50 zł. i jako tacy posiadacze w księgach Towarzystwa są zapisani (§. 14).

Posiadanie takie co do każdego pięciu udziałów nadaje prawo do jednego głosu mniejsza ilość niż pięć udziałów nie będzie liczoną.

Kraków, dnia 1 marca 1898.

*) Wnioski członków winne być na 3 dni przed zgromadzeniem wniesione na piśmie do biura przy ul. Stolarskiej 15.

Handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla
Lwów, plac Maryacki 10
poleca naturalne, czyste
wina
reńskie, austriackie, węgierskie, francuskie hiszpańskie w najlepszej jakości.
Wina naturalne, niezaprawiane alkoholami, bez jakiegokolwiek przy mieszek po cenie możliwie niskiej; że wszystkie wina jakie utrzymuję na składzie, są naturalne i prawdziwe, li tylko z winocron otrzymane, bezwarunkowo ręczę. — Cenniki na żądanie wysyłam odwrotnie.

MASC NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.
Małé to leczy wrzodzenia, przysuszenie, czerwonocę, krosty, węgrzy, wysepki, liszaje, hemoroidy, swędzenie charciczne, łupież i wyrzuty na czołach otaczających porosty włosów i wszelkie słabości naskórnej skóry. Małé natychmiast wypadało włosów na brwiach i głowie i skuteczenie działa na porost włosów.
Słoik 20 franków we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN 30, rue Louis-de-Grand
We Lwowie w aptece pp. Mikolajcha, Wawiórskiego, Ruckera, Ehrhara i Krzyżanowskiego w Krakowie w aptekach pp. Trauswalskiego, Wiszniewskiego i Hellera.

Ogłoszenie.

Ogólne Zgromadzenie

członków Powiatowej kasy zaliczkowej i oszczędności w Nisku odbędzie się dnia 15 marca 1898 o godz. 10 rano w lokalu Rady powiatowej z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności w pierwszym okresie rachunkowym i przedłożenie zamknięcia rachunków.
2. Wniosek Dyrekcji w sprawie podniesienia procentu zwłoki.
3. Samoistne wnioski.

Dyrekcya.

Najświeższe nasiona

jarzyn, kwiatów, traw, buraków pastewnych, lucerny oryginalnej francuskiej, konieczyń i wszelkich nasion gospodarskich poleca

nowo otworzony główny skład nasion, roślin i produktów domowych

ZYGMUNTA MEKARSKIEGO

byłego zastępcy firmy handlu nasion ś. p. Jana Stachewicza

we Lwowie, plac Halicki l. 1.

Nowy cennik nasion na rok 1898 na żądania gratis i franco.